



Sygn. akt III CK 305/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Iwona Koper (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa K. K. przeciwko Powiatowi W.

o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 grudnia 2005 r.,
kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 15 grudnia 2004 r., sygn. akt I
ACa (...),

oddala kasację.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 15 czerwca 2004 r. Sąd Okręgowy w K. zasądził na rzecz powoda K. K. od pozwanego Powiatu W. kwotę 64.465,66 zł z ustawowymi odsetkami, przyjmując za jego podstawę następujący stan faktyczny.

W dniu 20 października 2000 r. strony zawarły dwie umowy o świadczenie usług związanych z zimowym utrzymaniem dróg powiatowych w sezonie 2001/2002 na terenie gmin W. i A. Wynagrodzenie powoda uzgodnione zostało w kwocie 370 zł za 1 km dróg w każdym miesiącu, z możliwością obniżenia tej kwoty w przypadku występowania

przez co najmniej pięć dni w miesiącu korzystniejszych warunków atmosferycznych, nie wymagających użycia sprzętu. Przyjęte w umowie stawki wynagrodzenia za 1km dotyczyły warunków normalnej zimy, czyli małych opadów śniegu, nie uwzględniały natomiast kosztów pracy ciężkiego sprzętu koniecznego do utrzymania dróg podczas obfitych opadów śniegu. Taka wyjątkowo ostra zima wystąpiła w sezonie 2001/2002 w dniach od 22 grudnia do 12 stycznia. Duże opady śniegu i silny wiatr powodowały, że drogi były nieprzejezdne z powodu wysokich zasp. W tych warunkach nie dało się utrzymać dróg przy użyciu zwykłego sprzętu, lecz konieczne było najęcie bardziej specjalistycznych, ciężkich urządzeń.

W ocenie prawnej przytoczonych ustaleń Sąd Okręgowy przyjął, że powodowi należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy (art. 735 § 2 k.c.) oraz zwrot wydatków poczynionych w celu należytego wykonania świadczenia (art. 742 k.c.) w łącznej kwocie 182.379 zł i przy uwzględnieniu kwoty dotychczas zapłaconej z tego tytułu przez pozwanego, zasądził na rzecz powoda brakującą należność do wysokości żądanej w pozwie.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny, w uwzględnieniu apelacji pozwanego, zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił powództwo. W jego uzasadnieniu wskazał, iż kierunek poszukiwania przez Sąd Okręgowy podstawy prawnej rozstrzygnięcia jest niezgodny ze wskazaną w pozwie podstawą faktyczną i prawną roszczenia. Powód bowiem nie twierdził, że należne mu wynagrodzenie nie zostało określone w umowie, a przeciwnie podnosił, że z tytułu zawartych umów przysługiwało mu wynagrodzenie ryczałtowe, płatne co miesiąc na podstawie faktury przez niego wystawionej. Wysokość tego wynagrodzenia wynika z przemnożenia ilości kilometrów dróg powiatowych na terenie gminy przez cenę za kilometr kwadratowy. Powód powoływał się natomiast na nadzwyczajną zmianę okoliczności po zawarciu umowy, a mianowicie katastrofalne opady śniegu w okresie grudnia 2001 i stycznia 2002 r., które spowodowały konieczność poniesienia przez niego przy wykonywaniu umowy bardzo wysokich kosztów, znacznie przewyższających wysokość wypłaconego wynagrodzenia ryczałtowego. Jako podstawę prawną roszczenia powołał art. 357¹ k.c.. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko pozwanego, iż w okolicznościach sprawy nie ma podstaw do przyjęcia, że wskazane przez powoda okoliczności tj. opady śniegu spowodowały stan klęski żywiołowej. Sporządzone w Zakładzie Meteorologii zestawienie dobowej sumy opadów atmosferycznych wskazuje, że w okresie od 22 grudnia 2001 do 12 stycznia 2002 r. jedenaście dni było bezśnieżnych, a w pozostałych dniach opad śniegu kształtował się w

granicach 0.2 do 7,4 mm. Taka wielkość opadów - jak stwierdził - nie może być uznana za nadzwyczajną zmianę stosunków, której strony nie przewidywały przy zawarciu umowy. Powód, mający doświadczenie w zakresie świadczenia tego rodzaju usług mógł i powinien był liczyć się z możliwością wystąpienia nieregularnych opadów śniegu, a ustalając ze stroną pozwaną ryczałtowe wynagrodzenie akceptował ewentualne ryzyko poniesienia zwiększonych kosztów wykonania świadczenia w takiej sytuacji.

W kasacji wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego powód zarzucił naruszenie art. 357¹ k.c. oraz art. 328 k.p.c. i 233 k.p.c. Wnosił o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa w całości, względnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., może stanowić podstawę kasacji jedynie wyjątkowo, gdy z powodu niedochowania wymogów określonych tym przepisem zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej, co w niniejszej sprawie nie zachodzi. Podnoszone przez skarżącego w ramach tego zarzutu kwestie dotyczące nieprawidłowości ustaleń faktycznych oraz błędów w zakresie oceny dowodów, na których ustalenia te zostały oparte, nie należą do przedmiotu regulacji art. 328 § 2 k.p.c. i nie podlegają ocenie na podstawie zarzutu jego naruszenia.

Ocena dowodów, która nie obejmuje wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów uzasadnia zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polegający na braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Zdaniem skarżącego Sąd Apelacyjny uchybił temu przepisowi przez zaniechanie odniesienia się do przeprowadzonych w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji dowodów z opinii biegłego, umów zawartych przez powoda z podwykonawcami na wynajem specjalistycznego sprzętu, przesłuchania świadków wnioskowanych przez obie strony, raportu pracy sprzętu dostarczonego przez powoda, doniosłych dla ustalenia warunków występujących na drogach w grudniu 2001 r. i styczniu 2002 r. W następstwie tego nie uwzględnił przy ich ocenie takich czynników jak ukształtowanie terenu, temperatura, wielkość opadów, zaleganie śniegu na poboczach oraz występowanie i prędkość wiatru.

Powód nie kwestionuje podstawy prawnej rozstrzygnięcia przyjętej przez Sąd Apelacyjny w postaci art. 357¹ k.c., jako zgodnej z podstawą faktyczną i prawną swojego żądania. Ocena przydatności zgromadzonego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji materiału dowodowego dla potrzeb zaskarżonego rozstrzygnięcia, które oparte zostało na odmiennej od wyroku Sądu Okręgowego podstawie prawnej uwzględniać

musi tę zmianę. Elementy stanu faktycznego przyjętego przez Sąd pierwszej instancji utraciły bowiem po części znaczenie w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, jako zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Apelacyjny uprawniony był więc, w ramach przysługującej mu swobody oceny dowodów do dokonania selekcji zebranego materiału dowodowego według kryterium istotności jego poszczególnych elementów, o której decydują przepisy prawa materialnego.

Zgodnie z brzmieniem art. 357¹ materialnoprawnymi przesłankami zastosowania klauzuli rebus sic stantibus są: umowa jako źródło zobowiązania (wyjątkowo może być ona stosowana do zobowiązań mających inne źródło niż umowa), nadzwyczajna zmiana stosunków, której wpływu na zobowiązania strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, dalsze trwanie zobowiązania umownego w niezmienionej postaci i wykonywanie obowiązków umownych prowadzące do nadmiernego utrudnienia spełnienia świadczenia lub groźby rażącej straty oraz związek przyczynowy między nadzwyczajną zmianą stosunków i nadmierną trudnością w spełnieniu świadczenia lub groźbą rażącej straty.

„Nadzwyczajna zmiana” w rozumieniu tego przepisu oznacza zmianę stosunków spowodowaną niezwykle okolicznościami, które rzadko się zdarzają, są wyjątkowe, niezwykle. Są to okoliczności nie objęte typowym ryzykiem umownym, obiektywne i niezależne od stron. Należą do nich okoliczności przykładowo, wymienione wprost w stanowiącym odpowiednik obecnego przepisu art. 357¹ k.c., art. 269 kz. Użyte wzorem tego przepisu, w art. 357¹ k.c. sformułowanie „nadzwyczajna zmiana stosunków” eliminuje jego zastosowanie w przypadkach zmian stosunków wykraczających poza zakres zwykłego ryzyka nie mających jednak charakteru nadzwyczajnego.

Przesłankę nieprzewidywalności wiąże przepis art. 357¹ k.c. nie z przewidywaniem przez strony zdarzeń powodujących dla jednej z nich nadmierną trudność lub rażącą stratę, lecz z przewidywaniem następstw tych zdarzeń. Nieprzewidywalność wpływu zmiany okoliczności na określone zobowiązanie stanowi, obok kryterium nadzwyczajnej zmiany stosunków, podstawę odróżnienia przypadków zwykłego ryzyka kontraktowego, z którym należy się zawsze liczyć się przy zawieraniu umowy od przypadków ryzyka wykraczającego poza ten zakres - nadzwyczajnego.

Przewidywalność, jako kategoria subiektywna (w przeciwieństwie do przywidzianej w art. 358¹ § 3 k.c. obiektywnej przesłanki jego zastosowania w postaci istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza), wiąże się ściśle z kwestią odpowiednich mierników staranności, jakiej można wymagać od stron stosunku umownego. W pojęciu

tym mieści się obowiązek zachowania należytej staranności, którego niewypełnienie eliminuje możliwość uzyskania ochrony prawnej. Odwołanie się do należytej staranności pozwala na postawienie większych wymagań stronie, która profesjonalnie zajmuje się działalnością gospodarczą, co jest uzasadnione zawodowym charakterem działania (art. 355 § 2 k.c.).

Trudności lub groźba rażącej straty związane ze spełnieniem świadczenia muszą być więc tego rodzaju, iż strony, przy zachowaniu należytej staranności nie mogły ich przewidzieć przy zawieraniu umowy. Zastosowanie art. 357¹ k.c. nie jest wyłączone w odniesieniu do zdarzeń dających się przewidzieć, jeżeli nie można było przewidzieć ich wpływu na zobowiązanie.

Przyjęta wykładnia omawianego przepisu pozwala pogodzić cel zawartego w nim unormowania w postaci stworzenia możliwości rozwiązywania skomplikowanych problemów obrotu gospodarczego z postulatem ograniczenia jego stosowania z uwagi na pewność i bezpieczeństwo stosunków zobowiązaniowych.

Z tych przyczyn nie można podzielić podniesionego w kasacji zarzutu błędnej wykładni art. 357¹ k.c. opartego na poglądzie - wywiedzionym z wykładni porównawczej - o odmienności obecnego unormowania tej kwestii w stosunku do art. 269 k.z. przewidującego wymóg „niemożności przewidzenia”.

Powyższe rozważania dowodzą jednocześnie bezzasadności podstawy naruszenia przepisów procesowych w zakresie poruszanego już uprzednio zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego przez Sąd Apelacyjny mogło mieć wpływ na treść ustaleń faktycznych w zakresie wskazanym w kasacji, a w konsekwencji także na sformułowaną na ich podstawie ocenę odnośnie do braku przesłanki nadzwyczajnej zmiany stosunków, której strony nie przewidywały przy zawarciu umowy. Zarzut skarżącego pozbawiony jest jednak doniosłości prawnej wiążącej się z wpływem podnoszonego uchybienia na treść zaskarżonego wyroku, albowiem również w wypadku rozstrzygnięcia tej kwestii zgodnie ze stanowiskiem kasacji powództwo nie mogło być uwzględnione. Jak przyjął bowiem Sąd Apelacyjny, powód mający doświadczenie w zakresie świadczenia usług związanych z zimowym utrzymaniem dróg mógł i powinien liczyć się z możliwością wystąpienia nieregularnych opadów śniegu (w tym - jak należy przyjąć - także wyjątkowo obfitych) w następstwie których spełnienie przez niego świadczenia będzie wiązać się z koniecznością podniesienia nadmiernych nakładów i kosztów w stosunku do branych pod uwagę w momencie zawierania umowy, a ustalając ze stroną

powodową ryczałtowe wynagrodzenie akceptował związane z tym ryzyko grożących mu, nawet rażących, strat. Stanowiska tego skarżący nie w kwestionuje, nie podnosząc właściwych dla jego podważenia zarzutów naruszenia art. 357¹ k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie oraz art. 355 § 2 k.c.

Z tych względów wniesiona bez usprawiedliwionych podstaw kasacja podlegała oddaleniu (art. 393¹² k.p.c. w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania cywilnego...Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).